

Sygn. akt: I C 28/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie , Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Małgorzata Knapik

Protokolant : st sekr. sąd. Alina Boruch

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014r. w Tarnowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.

o ochronę dóbr osobistych

1. powództwo oddała;
2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adw. M. D. Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 147,60 zł (w tym 27,60 zł VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt I C 28/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 grudnia 2014 roku.

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wniesionego dnia 9 stycznia 2013r. powód A. W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. kwoty 150.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, w tym kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie godności i cierpienia moralne jakich powód doznał w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w N. od 2 marca 2012 roku, skutkujące spowodowaniem stresu i dyskomfortu psychicznego oraz pogorszeniem stanu zdrowia powoda oraz kwoty 50.000 złotych na wskazany w pozwie cel społeczny, a to na potrzeby Domu Dziecka w D..

Na uzasadnienie swego żądania powód wskazał na sytuacje z jakimi spotykał się w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w N. naruszające godność powoda, jak aroganckie zachowanie funkcjonariusza Służby Więziennej o numerze służbowym (...) pełniącego służbę w Zakładzie Karnym w N., które polegało na zwracaniu się do powoda per „ty”, nieuzasadnione przerywanie przez innych funkcjonariuszy rozmów telefonicznych prowadzonych przez powoda, niemożliwość korzystania w pełni z zajęć kulturalno-oświatowych, polegająca m. in. na braku paletek umożliwiających grę w tenisa stołowego w świetlicy, wyświetlaniu filmów tylko raz w tygodniu, brak pomocy prawnej, nieuzasadniony nakaz oszczędzania wody w celi mieszkalnej, nakaz korzystania z kąpielni w łaźni tylko przez 3 minuty - co negatywnie wpłynęło na zdrowie i samopoczucie powoda, powodując uczucie apatii, przygnębienia, stresu i dyskomfortu psychicznego. Ponadto powód wskazał na nieodpowiednie warunki sanitarne i higieniczne panujące w zakładzie karnym, a to: mniejszą niż 3 m² powierzchnię celi przypadającą na osobę osadzoną, złą wentylację cel wieloosobowych,

powodującą m.in. narażenie na zapach ekskrementów, przenikanie drażniącego dymu papierosowego z cel dla osób palących, umieszczanie powoda jako niepalącego w celach dla osób palących, nadmierne, bardzo jasne, drażniące sztuczne oświetlenie celi mieszkalnej, negatywnie wpływające na wzrok powoda, a tym samym pogarszające jego stan zdrowia oraz brak odpowiedniej opieki dentystycznej na terenie zakładu karnego.

Wszystkie powyższe niedogodności powodowały u powoda dyskomfort psychiczny, negatywnie wpływały na jego samopoczucie, a tym samym naruszały jego dobra osobiste w postaci godności osobistej, dobrego samopoczucia oraz zdrowia.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Na uzasadnienie swego stanowiska strona pozwana zaprzeczyła aby powód w Zakładzie Karnym w N. był osadzony w celach przeludnionych, każdorazowo cele spełniały wymóg 3 m² powierzchni na każdego osadzonego, wskazując, że zjawisko przeludnienia w Zakładzie Karnym w N. nie występuje od 2011r. Wskazała, iż powód przebywał na oddziale terapeutycznym dla osób uzależnionych od alkoholu. Cele wyposażone były w sprawny sprzęt kwaterunkowy w ilości dostosowanej do liczby osadzonych, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Cele posiadały oddzielone od części mieszkalnej kąpiki sanitarne, w sposób umożliwiający zachowanie odpowiedniego poziomu intymności podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych. Wszystkie cele posiadały sprawną wentylację grawitacyjną, której stan był regularnie kontrolowany przez zewnętrzny uprawniony podmiot. Poza tym w każdej celi znajdowało się uchylne okno zapewniające dopływ świeżego powietrza oraz światła dziennego. Cele były właściwie oświetlone, zgodnie z obowiązującymi normami, oraz odpowiednio ogrzewane, osadzeni posiadali dostęp do bieżącej wody, raz w tygodniu odbywali regulaminową kąpiel w łaźni wyposażonej w ciepłą wodę, otrzymywali wszelkie niezbędne środki czystości i higieny osobistej. Powód miał dostęp do szerokiej gamy zajęć kulturalno-oświatowych takich jak np. zajęcia świetlicowe, dostęp do radiowęzła, biblioteki, udział w imprezach kulturalnych, kołach zainteresowań, zajęcia sportowe. Powód został nawet nagrodzony za aktywny udział w zajęciach kulturalno-oświatowych. Odnosząc się zaś do zarzutów powoda kierowanych pod adresem funkcjonariusza Służby Więziennej, strona pozwana wskazała, że powód nigdy nie składał skargi na tego funkcjonariusza, jego twierdzenie o niewłaściwym traktowaniu są gołosłowne. Strona pozwana podkreśliła, iż powód miał zapewnione miejsce do spania, odpowiednią temperaturę celi, a wyżywienie spełniało rygorystyczne wymogi w zakresie gramatury, wartości odżywczych, ilości posiłków i ich temperatury. Powód miał również zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną w pełnym zakresie, mógł uczestniczyć w organizowanych zajęciach resocjalizacyjnych, kółkach zainteresowań, czy w końcu uzupełniać edukację. Miał dostęp do audycji radiowych i telewizyjnych, biblioteki i prasy. Strona pozwana wskazała również, że niedogodności na które skarży się powód nie były efektem represji skierowanych indywidualnie przeciwko powodowi, dotyczyły w takim samym stopniu wszystkich osadzonych. Warunki odbywania kary były takie, jakie mogły być obiektywnie i optymalnie zapewnione przez administrację penitencjarną. Ponadto sam fakt odbywania kary pozbawienia wolności wiąże się z licznymi dolegliwościami, dyskomfortem i cierpieniem. Powód przebywając w jednostkach penitencjarnych odpowiada za swoje własne postępowanie, którym mógł swobodnie kierować, tak więc obecne położenie powoda jest efektem jego wcześniejszego zachowania. Sam fakt osadzenia w zakładzie karnym wraz z innymi osadzonymi nie stanowi podstawy do przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład Karny w N. to jednostka penitencjarna typu zamkniętego, przeznaczona do wykonywania kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności orzeczonych wobec recydywistów penitencjarnych.

Powód przebywał w tym zakładzie karnym w okresie od 2.03.2012r. do 31.01.2013r. (pozew wniesiony 9.01.2013r.).

W czasie pobytu powód przebywał w kilku celach, najdłużej w celi nr 23 – od 12.06.1012r. do 29.01.2013r. Powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Przez cały okres pobytu powoda, w celach w których przebywał powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była wyższa niż 3 m² (najniższa wynosiła 3,03 m² najwyższa 4,31m²).

W Zakładzie Karnym w N. wszystkie cele są wyposażone zgodnie z unormowaniami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości dotyczącego warunków bytowych osadzonych w zakładach karnych - każdy skazany ma łóżko do spania, taboret, szafkę, miejsce przy stole do spożywania posiłków itd..

Kierownik działu kwatermistrzowskiego przynajmniej raz na kwartał dokonuje kontroli każdej celi w zakładzie karnym pod kątem stanu wyposażenia i stanu technicznego celi. Niezależnie od tego kwatermistrz oddziałowy, na bieżąco kontroluje stan poszczególnych cel i wyposażenia.

Cele w zakładzie karnym są wentylowane poprzez zastosowanie wentylacji grawitacyjnej, która znajduje się w kąciu sanitarnym, który oddzielony jest od reszty pomieszczenia trwałymi ścianami. Wentylacja ta podlega corocznemu sprawdzeniu przez uprawniony zakład kominiarski, który co roku dokonuje zgodnie z prawem budowlanym kontroli przewodów wentylacyjnych dymowych, kominowych, i sporządza stosowny protokół.

W 2012 roku okresowa kontrola przewodów kominowych wykazała, iż przewody wentylacyjne i kominowe nadają się do eksploatacji. W celach znajdują się okna umożliwiające wietrzenie.

Cele w Zakładzie Karnym w N. są w dobrym stanie technicznym, na bieżąco są remontowane, malowane (przynajmniej co 1,5 roku). W kwestii dotyczącej stanu technicznego cel czy w kwestiach dotyczących łaźni przeprowadzane są kontrole przeprowadzane przez Powiatowy Inspektorat Sanitarny w B., które to kontrole dotychczasowo nie wykazały żadnych uwag. Do kierownika działu kwatermistrzowskiego nie były kierowane uwagi dotyczące zawilgocenia. W celach zimna woda jest bez ograniczeń. Nie istnieje obowiązek podawania ciepłej wody w celach, jednakże w Zakładzie Karnym w N. woda ta podawana jest w określonych godzinach, a to 2 godziny w okolicach śniadania, 2 godziny w okolicach obiadu i 2 godziny w okolicach kolacji. Raz w tygodniu skazany ma możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli w łaźni zakładowej. Woda prysznicowa w okresie pobytu powoda podawana była przez kilka minut. Od stycznia 2014r. podawanie ciepłej wody dla potrzeb kąpieli pod prysznicem zostało zautomatyzowane.

Cele są oświetlone zgodnie z wymaganymi normami, zainstalowane jest oświetlenie świetlówkowe, które okresowo jest kontrolowane przez uprawnioną osobę, która sporządza stosowny protokół. Badania natężenia oświetlenia w celach Zakładu Karnego w N. w ostatnich czterech latach wskazały, iż instalacja nadaje się do dalszej eksploatacji.

Co miesiąc każdy skazany otrzymywał środki higieny osobistej takie jak: mydło, szczoteczka do zębów, pasta do zębów, nożyki do golenia, krem do golenia, papier toaletowy oraz środki do utrzymania czystości w celi jak kostki do wc, płyn do mycia naczyń, miotelki, łopatki. Ilość wydawanych środków czystości była zgodna z obowiązującymi przepisami w tym zakresie, natomiast rodzaj tych środków ustalany jest ogólnie i w każdym z zakładów karnych na terenie kraju osadzonym przekazywane są takie same środki czystości. W sytuacji gdy osadzonym skończą się wcześniej przydzielone środki mogą pobrać dodatkowe środki.

Dowód: protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych z 20.08.2012r. k. 48, wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych ZK w N. k. 52-56, notatka służbowa z dnia 22 lutego 2013 r. k. 50, protokoły z badania natężenia oświetlenia wraz wynikami pomiarów z października 2010r. i października 2012r. k.78-91, zestawienie cel z okresami pobytu k.251, zeznania świadka P. J. k. 229v-230v, zeznania świadka S. R. k. 273-274, cz. zeznania świadków M. B. k. 203-206, K. K. k. 207-209, D. Ś. (1) k. 308-309, G. Z. k. 350-350v,

W Zakładzie Karnym w N. w 2012 r. prowadzono zajęcia o charakterze działalności kulturalno-oświatowej, społecznej oraz z zakresu kultury fizycznej i sportu. Oddziaływania te były prowadzone poprzez nadawanie audycji radiowych przez radiowęzeł, wychowawca ds. kulturalno-oświatowych wspólnie z osadzonym zatrudnionym przy obsłudze radiowęzła organizowali konkursy i turnieje dla ogółu skazanych. W 2012 roku zorganizowano: 29 konkursów tematycznych (historia, geografia, muzyka, film, sport, motoryzacja, wiedza ogólna oraz konkursy okazjonalno-rocznicowe), 22 turnieje o charakterze sportowym (tenis stołowy, szachy, warcaby). Na świetlicy prowadzono rozgrywki tenisa stołowego, szachowe, warcabów, domino, kości, rozgrywki turniejowe. Wszystkie świetlice zostały wyposażone w telewizory do ogólnego użytku osadzonych w danym oddziale mieszkalnym. Od maja do września skazani mieli możliwość gry w piłkę siatkową, prowadzono również zajęcia w salach do ćwiczeń rekreacyjnych. W

2012 r. w ramach prowadzonych programów resocjalizacyjnych zakupiono sprzęt do wyposażenia sal do ćwiczeń rekreacyjnych oraz drobny sprzęt sportowy. Na dyżurce zakładu można było pobrać paletki do gry w tenisa stołowego, istnieje także możliwość zakupu takich pałek i piłeczek pingpongowych w kantine. Powód korzystał z zajęć sportowych, m.in. z siłowni, grał również w siatkówkę. Powód miał możliwość korzystania z czytelnicy i biblioteki (wyposażona w prawie 6.000 książek). Do czytelnicy przy bibliotece dostarczana jest prasa prenumerowana przez administrację zakładu. Część prasy dostarczana jest również do świetlic w oddziałach mieszkalnych. Skazani mają możliwość prenumeraty czasopism za środki pozostające do ich dyspozycji, mogą również otrzymywać prasę dostarczaną im przez rodziny.

Skazani w roku 2012 w trakcie ich pobytu w Zakładzie Karnym w N. mieli również okazję brać udział w m.in. projekcjach filmów dokumentalnych i fabularnych, pokazów spektakli teatralnych, koncertów muzycznych i wokalnych, warsztatów artystycznych (literackie, malarskie, plastyczne, filmowe, patchwork) zorganizowanych w ramach projektu (...), prezentacji wystaw. W zakładzie karnym organizowane były programy readaptacyjne: „stop przemocy”, „nie palę”, „kiedy będę wolny”.

Osadzeni w celu prowadzenia rozmów telefonicznych mogą korzystać z aparatu samoinkasującego, wtedy ich rozmowy są kontrolowane przez funkcjonariuszy zakładu karnego. Jeżeli skazany w rozmowie używa pod adresem rozmówcy słów wulgarnych, albo kieruje do niego groźby karalne, rozmowa jest przerywana. Skazani korzystają z rozmów według kolejności zgłoszeń, mają prawo do 10-minutowej rozmowy; skazani posiadają taką wiedzę i starają się przestrzegać tego nakazu. Jeżeli dany osadzony prowadzi rozmowę dłużej niż 10 minut, wtedy funkcjonariusze prowadzący nasłuch rozmowy zwracają uwagę, żeby skończyć rozmowę, a jeżeli osadzony pomimo tego jej nie kończy, rozmowa jest przerywana.

Przydział do celi dla osób palących lub niepalących prowadzony jest na podstawie oświadczeń osadzonych do jakiej kategorii osób się zaliczają. Powód złożył oświadczenie, iż jest osobą niepalącą i w czasie pobytu kwaterowany w celach razem z innymi osobami niepalącymi.

Powód w trakcie pobytu w zakładzie karnym regularnie korzystał z opieki medycznej (zgłaszał głównie zgagę, ból głowy, czasem przeziębienie, miał zapisywane leki, wykonane badanie rtg, w grudniu 2012r. był u stomatologa). Aby uzyskać wizytę lekarską wystarczyło to zgłosić. Do lekarza ogólnego można było zapisać się w każdym tygodniu, na wizytę u specjalisty trzeba było poczekać z reguły miesiąc lub dłużej.

Funkcjonariusze Zakładu Karnego w N. w większości zwracali się do powoda używając formy grzecznościowej „pan” lub „skazany”, sporadycznie zdarzały się sytuacje, gdzie niektórzy z funkcjonariuszy zwracali się do osadzonych w tym i powoda używając formy „ty”.

Dowód: ocena wyników oddziaływań resocjalizacyjnych atmosfery wychowawczej w Zakładzie Karnym w N. za rok 2012 k. 107-115, kopia książeczki zdrowia powoda - koperta, oświadczenie powoda k. 271, sprawozdanie z rozmowy psychologicznej k. 272, zeznania świadka S. R. k. 273-274, cz. zeznania świadków M. B. k. 203-206, K. K. k. 207-209, D. Ś. (1) k. 308-309, G. Z. k. 350-350v,

Powyższych ustaleń dokonał sąd w oparciu o wyżej powołane dokumenty (protokoły kontroli, książeczka zdrowia powoda, kopia deklaracji powoda, że jest osobą niepalącą, wykaz pomieszczeń itd.), których autentyczność ani treść nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków P. J. i S. R., gdyż są one spójne, logiczne, korespondują z dowodami z dokumentów, co do wielu okoliczności korespondują nawet z zeznaniami świadków wnioskowanych przez powoda. Świadkowie w trakcie zeznań wypowiadali się spontanicznie, stanowczo, szczegółowo odpowiadali na zadawane pytania, nie usiłując przy tym odpowiadać na pytania w zakresie których – z racji wykonywanych obowiązków – nie mieli odpowiedniej wiedzy, brak zatem podstaw do odmówienia im wiary.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom świadków D. Ś. (1), M. B., K. K. oraz G. Z. – osadzonych przebywających wraz z powodem w celach na terenie Zakładu Karnego w N. (głównie w celi nr 23). W szczególności uznał sąd zeznania powyższych świadków za wiarygodne w tych częściach, w których były one zgodne i znajdowały potwierdzenie w pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodach np. co do tego, że cele w zakładzie karnym wyposażone były standardowo, każdy osadzony miał łóżko, taboret, miejsce przy stole do spożywania posiłków, szafkę na rzeczy, że niczego w wyposażeniu nie brakowało (jedynie św. M. B. zeznał, iż szafek było za mało, ale jego zeznania jako sprzeczne w tym zakresie z zeznaniami wszystkich innych świadków uznał sąd za nieprzekonywające), że w celach była dostępna bez ograniczeń zimna woda, zaś ciepła przez wydzielony czas kilka razy w ciągu dnia, że cele miały wydzielony ścianami kącik sanitarny, że w zakładzie karnym była możliwość uprawiania sportów i powód z tej możliwości korzystał (siłownia, siatkówka), a także możliwość korzystania z biblioteki, świetlicy, gry w tenisa stołowego, w szachy, że były organizowane projekcje filmów, że była możliwość korzystania z wizyt lekarskich i powód chodził do lekarza, miał zapisywane leki, że powód korzystał co drugi dzień z rozmów telefonicznych, że raz w tygodniu osadzeni korzystali z ciepłej kąpeli (choć świadkowie różnie podawali liczbę minut podawania ciepłej wody), że powód deklарował, iż jest osobą niepalącą i był umieszczany w celach dla niepalących, Zeznania świadka D.Ś. (1), iż inne osoby w celi dla niepalących – wbrew deklaracji – paliły się odosobnione, bowiem inni świadkowie również przebywający w celi 23 nie wskazywali na zaistnienie takiego przypadku, twierdzili, że nikt tam nie palił, a nawet powód w swoich twierdzeniach takiej sytuacji nie wskazywał (twierdził, iż był osadzony w celach dla palących lub że dym dochodził z cel dla palących do celi dla niepalących). W pozostałym zakresie świadkowie formułowali głównie opinie i oceny nie przytaczając konkretnych faktów będących ich podstawą lub przedstawiając okoliczności nie korespondujące z ocenami, które zresztą w wielu wypadkach się różniły. Np. św. D.Ś. (1) oceniając, iż powód był szykanowany przez funkcjonariuszy wskazywał, iż został dwukrotnie ukarany karą dyscyplinarną (raz za posiadanie w celi bez zezwolenia płyty). Św. M. B. ogólnie wskazywał, że funkcjonariusze byli arogancy i prowokujący (bez jakichkolwiek konkretów), zaś do powoda w większości zwracali się właściwie, pamiętał tylko jedno zdarzenie opisując, iż funkcjonariusz „czepiał się powoda”, pozabierał mu jakieś rzeczy i „straszył go konsekwencjami”. Z kolei św. K. K. nie pamiętał żadnego niewłaściwego zachowania się funkcjonariuszy wobec powoda, natomiast ogólnie wskazywał na „docinki” funkcjonariuszy i zwracanie się do osadzonych per „ty”. Św. G. Z. również zeznał, iż nic nie wie o szykanowaniu powoda, wskazując nadto, iż większość funkcjonariuszy zachowywała się wobec powoda „w porządku” i że mówili mu głównie „na pan”, a dwóch go straszło (nie wskazywał żadnych konkretów) i mówiło na „ty”. Co do wentylacji wszyscy świadkowie wskazywali, iż była wentylacja w kąciku sanitarnym, ale św. D.Ś. (1) wskazywał nadto, że była zepsuta, a św. K. K., że była zawałona gruzem.

Co do twierdzeń świadków obejmujących okoliczności nie objęte wskazywanymi przez powoda podstawami faktycznymi powództwa dokonywanie ich oceny było zbędne.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność czy wentylacja w Zakładzie Karnym w N. zgodna jest z normami prawa budowlanego, gdyż wniosek ten okazał się nieprzydatny, złożony był w czasie gdy powód już od wielu miesięcy nie przebywał w Zakładzie Karnym w N., a zatem opinia nie odzwierciedlałaby warunków istniejących w czasie jego pobytu, a to, w jakich konkretnie warunkach powód przebywał było najbardziej istotne. Niezależnie od tego strona pozwana zaoferowała dowody wskazujące na kontrolowanie zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne warunków technicznych w zakładzie z pozytywnym wynikiem.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, albowiem powód (po uprzedniej deklaracji stawiennictwa – k.314, 351) prawidłowo wzywany na rozprawę celem przesłuchania (za drugim razem pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań), nie odbierał kierowanej do niego korespondencji i dwukrotnie bez stosownego usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawę.

Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podnoszone przez powoda na uzasadnienie swych żądań okoliczności bądź nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami, bądź dotyczą działań nie mających bezprawnego charakteru.

Zgodnie z treścią art. 417§1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis powyższy stanowi ustawową realizację normy art. 77 Konstytucji RP, zgodnie z którą każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Pojęcie „wykonywanie władzy publicznej” określone w art. 417§1 k.c. obejmuje tylko takie działania, które ze swej istoty, a więc ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej, wynikają z kompetencji określonych w samej Konstytucji oraz innych przepisach prawa. Ich wykonywanie z reguły łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Chodzi zatem o działanie w takim obszarze, w którym może dojść do naruszenia prawa i wolności jednostki ze strony władzy publicznej.

Powód przebywając w jednostce penitencjarnej, podlegał w okresie objętym podstawą faktyczną pozwu oddziaływaniu władzy publicznej rozumianej jako imperium, sprawowanej przez Zakład Karny w N. działającym jako statio fisci Skarbu Państwa.

Dla przypisania odpowiedzialności stronie pozwanej koniecznym jest wystąpienie szkody przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a działaniem bądź zaniechaniem.

Zgodnie z kolei z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłanką cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest ustalenie, iż dobro osobiste zostało naruszone wskutek bezprawnego działania. Na powodzie spoczywa zatem ciężar udowodnienia, iż miało miejsce naruszenie dobra osobistego, co wynika z ogólnej reguły dowodowej wyrażonej w treści art. 6 k.c., natomiast stronę pozwaną obciąża ciężar dowodu, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne (art. 24 k.c.).

Koniecznym jest zatem w pierwszej kolejności ustalenie czy dobra osobiste powoda zostały naruszone działaniem strony pozwanej.

Ustawodawca nie podaje definicji dóbr osobistych poprzestając jedynie na przykładowym ich wyliczeniu.

Powód zarzucił stronie pozwanej złe warunki osadzenia w ZK w N., polegające na przebywaniu w celach przeludnionych, braku właściwej wentylacji w celach, brak odpowiedniego oświetlenia, brak zajęć k.o. a także możliwości właściwego z nich korzystania (brak paletek do tenisa stołowego, filmy tylko raz w tygodniu), nakaz oszczędzania wody w celi, zbyt krótką kąpiel, umieszczanie w celi dla palących, przenikanie dymu z cel dla palących do cel dla niepalących, brak opieki dentystycznej, rozłączanie przez funkcjonariuszy jego rozmów telefonicznych, brak odpowiedniej opieki dentystycznej, złe traktowanie go przez funkcjonariuszy.

Sąd dokonując oceny czy miało miejsce naruszenie dóbr osobistych powinien oceny tej dokonywać w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości osoby, która domaga się tej ochrony.

Osoby osadzone w zakładach karnych mają w pewnym stopniu ograniczone dobra osobiste, co wynika z istoty tego pobytu (ograniczenia w możliwości poruszania, dysponowania przedmiotami, prywatność). Ograniczenia te jako wynikające z przepisów prawa nie uzasadniają przyznania im ochrony, jednak władze publiczne działając w ramach imperium powinny realizować swoje zadania represyjne, do których należy m.in. utrzymanie systemu

penitencjarnego, w sposób który nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowania środka represji.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych brak podstaw do przyjęcia, aby dobra osobiste powoda zostały w sposób bezprawny naruszone.

Jak wynika z poczynionych ustaleń powód nie przebywał w Zakładzie Karnym w N. w przedmiotowym okresie w warunkach przeludnienia (twierdzenia pozwu w tym zakresie jawią się jako gołosłowne), cele w których przebywał miały wydzielony kącik sanitarny, były prawidłowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, prawidłowo oświetlone (niezależnie od protokołów kontroli natężenia oświetlenia wnioskowani świadkowie nie zgłaszali zarzutów do oświetlenia, a św. K. K. określił je nawet jako właściwe), ogrzewane, w celach była bieżąca woda (także kilka razy na dzień ciepła), nie było sytuacji, aby powód był pozbawiony miejsca do spania, do spożywania posiłku, spaceru, kąpieli (kwestia długości kąpieli subiektywnie oceniana; kilkuminutowe podawanie ciepłej wody należy uznać za wystarczające) itd.

Powód nie wykazał aby nie miał dostępu do zajęć k.o. czy zajęć sportowych – z materiału dowodowego, w tym także z zeznań wnioskowanych przez powoda świadków wynika, że powód miał dostęp zarówno do zajęć sportowych i z nich korzystał (siłownia, siatkówka, a nawet dostęp do tenisa stołowego, szachów), jak również zajęć k.o. (radiowęzeł, tv, projekcje filmów, spektakle teatralne, biblioteka, świetlica itd.).

Nie znalazły także oparcia w materiale dowodowym twierdzenia pozwu aby powód był umieszczany w celach dla palących czy aby był narażony na dym dobywający się z cel dla palących – twierdzeń takich nie potwierdził ani jeden wiarygodny dowód.

Brak również dowodów na twierdzenia o niewłaściwej opiece dentystycznej, żaden ze świadków nie miał w ogóle informacji o problemach stomatologicznych powoda (potwierdzali, że powód chodził do lekarza, miał zapisywane leki, z tym że św. M. B. nie przypominał sobie by powód w ogóle miał problemy zdrowotne), wskazywali ogólnie, iż okres oczekiwania na wizytę u specjalisty był znacznie dłuższy niż na wizytę u lekarza „ogólnego”- co było dostępne na bieżąco, choć wskazywali różny okres oczekiwania na wizytę u specjalisty np. św. D.Ś. (1) wskazywał ten okres na miesiąc lub dłużej, św. M. B., że kilka miesięcy. Niezależnie od powyższych rozbieżności należy wskazać, iż powszechnie wiadomo jest, iż nawet w warunkach wolnościowych oczekiwanie na wizytę u specjalisty trwa miesiące, a niekiedy nawet dłużej niż rok, z reguły dłużej niż w warunkach zakładu karnego. Z książeczki zdrowia powoda wynika, iż miał wizytę u stomatologa, nie podnosił także powód żadnych okoliczności aby doznał w związku z okresem oczekiwania uszczerbku na zdrowiu, a fakt że świadkowie długo przebywający z powodem w jednej celi nie wiedzieli nic o jego problemach stomatologicznych wskazuje, że nie sygnalizował istotnych dolegliwości.

Nie wykazał powód w jakikolwiek sposób prawdziwości twierdzeń o „nakazie oszczędzania wody” (jedynie zakaz kąpieli w celi), natomiast ogólny postulat oszczędzania wody jest powszechnie (w warunkach wolnościowych) propagowany z uwagi na względy ekologiczne i ochronę środowiska.

Co do podnoszonej w pozwie kwestii niewłaściwej wentylacji należy wskazać, iż cele Zakładu Karnego w N. wyposażone są w wentylację grawitacyjną – w kąciakach sanitarnych. Należy podnieść, iż budynek zakładu jest budynkiem starym, a w takich budynkach nierzadko w ogóle brak wentylacji np. w Zakładzie Karnym w T., a mimo stanowisko pokontrolne Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowanego wskazuje na spełnianie standardów obiektu tego rodzaju i braku aktualnie obowiązku zamontowania takiej wentylacji. Niezależnie od tego wszystkie cele w Zakładzie Karnym w N. są wyposażone w okna, co wskazuje, iż z uwagi na mikrowentylację w oknach i wietrzenie istnieje możliwość wentylacji pomieszczeń. Można dodać, iż Zakład Karny w N. poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb jak np. Sanepid, kontrola przewodów wentylacyjnych, a brak jakichkolwiek dowodów, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania.

Powód nie zdołał także wykazać sprzecznego z prawem zachowania funkcjonariuszy służby więziennej, polegającego na złym traktowaniu. Okoliczności takich nie potwierdził jakikolwiek dowód. W szczególności brak było

wystarczających podstaw do przyjęcia aby doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez działania strony pozwanej w zakresie rzekomego niewłaściwego zachowywania się przez funkcjonariusza S. R. względem powoda, przejawiającego się zwracaniem się do powoda per „ty”, czy nieuzasadnionym przerywaniem przez funkcjonariuszy przedmiotowej jednostki penitencjarnej rozmów telefonicznych wykonywanych przez powoda. S. R. stanowczo temu zaprzeczył, aby sytuacje takie miały miejsce. Świadkowie – współosadzeni – potwierdzali, iż często powód korzystał z rozmów telefonicznych. Na czterech świadków trzech nie słyszało w ogóle o przerywaniu rozmów powoda, a gdyby powód był rzeczywiście szykanowany w ten sposób, wiązałoby się to ze znaczną dolegliwością i mając na względzie częstotliwość rozmów oraz okresy przebywania z poszczególnymi świadkami powinni byli o tym coś wiedzieć. Tylko jeden świadek (K. K.) zeznał, że powód kilka razy skarżył się na rozłączanie rozmów. Pomijając już okoliczność, iż zeznania te są w sumie odosobnione, oparte wyłącznie na (niezweryfikowanych) twierdzeniach powoda, to można stwierdzić, iż mając na względzie częstotliwość rozmów powoda były to przypadki sporadyczne, a przede wszystkim brak możliwości jakichkolwiek ustaleń co do okoliczności w jakich miałyby to mieć miejsce - nie wykazano aby przerywanie rozmów wynikało z nieuzasadnionych przyczyn (np. dot. niedozwolonych treści rozmów czy przedłużania czasu rozmowy). W oparciu o oferowane dowody można przyjąć sporadyczne zwracania się do osadzonych (nie tylko do powoda) przez niektórych funkcjonariuszy per „ty”, natomiast brak podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek szykanowania powoda. Wskazywane przez św. M. B. subiektywnie odbierane „straszenie konsekwencjami”, w kontekście podawanych okoliczności mogło dotyczyć informowania o konsekwencjach zachowań niezgodnych z regulaminem np. przewidzianych prawem kar dyscyplinarnych, co trudno uznać w warunkach oddziaływań penitencjarnych za naruszenie dóbr osobistych.

Można dodać, iż przepisy k.k.w. przewidują, szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych. Zgodnie z art.7 i art. 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem, jak również zaskarżyć wymierzenie kary dyscyplinarnej (art.148§1 k.k.w.). W sprawach o naruszenie dóbr osobistych sąd nie może oceniać zasadności decyzji dyrektora zakładu karnego (vide wyrok SN z 22.02.2012r. IV CSK 276/11 OSNC 2012/9/107).

Z uwagi na powyższe sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwu i dlatego żądanie to oddalił.

Na marginesie jedynie można dodać, iż ustawodawca przez użycie w art.448 kc słowa „może”, przyznał sądowi pewien luz decyzyjny w sprawie uwzględnienia lub oddalenia żądania o naprawienie krzywdy, choć swoboda sądu nie ma charakteru czysto uznaniowego. Sąd może bowiem odmówić zasądzenia sumy pieniężnej tylko wówczas, gdy stwierdzi w oparciu o zobiektywizowane kryteria, że w danym przypadku nie zachodzi potrzeba zadośćuczynienia za krzywdę moralną poprzez jej finansową rekompensatę (por. System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna pod red. A. Olejniczaka, 2009 r. uwagi do art. 448 k.c., wyrok SN z dnia 19.04.2006 r., II PK 245/05, OSNAPiUS 2007/7-8/101). Jak zaakcentował Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. (SK 49/03, OTK-A 2005/2/13) swoboda decyzji sądu w tym obszarze ogranicza się do oceny, czy zadośćuczynienie pieniężne jest w danej sytuacji odpowiednim sposobem rekompensaty krzywdy moralnej, a na potrzebę oraz rozmiar zadośćuczynienia powinny wpływać rodzaj naruszonego dobra, zakres i intensywność naruszenia, a także rozmiar doznanej krzywdy. Przy ocenie rozmiarów krzywdy ocenie powinny podlegać także subiektywne odczucia pokrzywdzonego, jak i obiektywny odbiór tej krzywdy w wymiarze społecznym. Do czynników zmniejszających rozmiar krzywdy Trybunał Konstytucyjny zaliczył przy tym takie okoliczności jak zachowanie samego pokrzywdzonego, czy też stopień zawinienia naruszydźciela oraz znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu.

W kontekście powyższych warunków stosowania art. 448 k.c. zwrócić należy uwagę, iż nawet gdyby przyjąć, iż powód miał poczucie nieodpowiedniego traktowania w sytuacji (sporadycznie) zwracania się do niego per „ty”, to sytuacja taka w świetle całokształtu poczynionych ustaleń faktycznych nie uzasadniałaby zasądzenia zadośćuczynienia.

Powód zwolniony był od kosztów sądowych jednak stosownie do art. 108 uksc zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Orzekając o kosztach uwzględnił sąd wynik procesu i zasądził kwotę 120 zł na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, zgodnie z art. 98 i 99 kpc w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

Przyznając wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu powoda, sąd miał na uwadze przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z którym stawka minimalna w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania wynosi 120 złotych, którą Sąd zasądził powiększoną o należny podatek VAT (§2 ust.3).

Z uwagi na powyższe, na mocy powołanych przepisów, orzekł sąd jak w sentencji wyroku.